

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C

Poznań, czwartek 10 marca 1949 r.

Nr 68 81

KOBIETY MANIFESTUJĄ SWĄ solidarność z obozem pokoju

KATOWICE

Z okazji Międzyn. Dnia Kobiet odbyły się w wojew. śląsko-dąbrowskim liczne akademiczne, na których kobiety śląskie manifestowały swą solidarność z obozem pokoju.

Centralna akademka odbyła się w Filharmonii Śląskiej w Katowicach. W uroczystości udział wzięły również delegacje kobiet radzieckich i czechosłowackich.

WAŁBRZYCH

W kopalniach i koksowniach Dolnośląskiego Zjedn. Przem. Węglowego zatrudn. jest 1.800 kobiet. W związku ze Świętem Kobiet około 200 robotnic wyznaczono do premiowania nagrodami i dyplomami.

KRAKÓW

Rzucone przez warsz. żeńskie hufce „SP” hasło uczczenia współzawodnictwem pracy „Dnia Kobiet”, zrealizowało w wojew. krakowskim 200 żeń-

skich hufców szkolnych, wiejskich i fabrycznych. Udział w tej akcji wzięło 15.000 junaków.

W rezolucji stwierdzono, że żeńskie hufce „SP” otoczyły opieką 61 dziecińców, 2000 kobiet i świetlic. Do walki z analfabetyzmem przystąpiło 20 hufców, do akcji kulturalno-oświatowej 30 hufców, do akcji dożywiania dzieci 10 hufców.

USA

NOWY JORK PAP. Sekcja kobieca towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej przesłała kobietom radzieckim pozdrowienia w imieniu amerykańskich kobiet demokratycznych.

„W dniu Międzynarodowego Święta Kobiet — stwierdza depesza — ślubujemy, że połączymy nasze wysiłki z wysiłkami demokratycznych kobiet całego świata, żeby walczyć o taki świat, w którym będzie można żyć i pracować w pokoju”.

WOLNA GRECJA

BUKARESZT PAP. Rozgłoszono Wolnej Grecji donosi, że na obszarach wyzwolonych przez Armię Ludową odbył się pierwszy zjazd Związku Kobiet Grecji Demokratycznej. Związek wystosował do wszystkich kobiet demokratycznych świata apel, w którym stwierdza, że mimo interwencji brytyjsko - amerykańskiej, lud grecki prowadzi w dalszym ciągu bohaterską walkę o wolność przeciwko

krwawemu reżimowi faszystowskiemu.

FRANCJA

PARYŻ PAP. — Pod hasłem zjednoczenia w obronie pokoju odbyły się w całej Francji wiece i manifestacje, w których wzięły udział setki tysięcy kobiet francuskich. Mimo obecności licznych oddziałów policji, które usiłowały zakłócić manifestacje, 50 tysięcy kobiet i patriotów paryskich wzięło udział w wiecu, zwołanym przez 16 organizacji demokratycznych.

PROJEKT USTAWY

o likwidacji analfabetyzmu uchwaliła Rada Ministrów

WARSZAWA PAP. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 8 marca br. uchwaliła projekt ustawy, które wejść pod obrady bieżącej sesji sejmiku Ustawodawczego, a m. in. projekt ustawy o likwidacji analfabetyzmu.

Rada Ministrów uchwaliła dalej rozporządzenie w sprawie zakresu działania ministra handlu zagranicznego oraz zatwierdziła tymczasowy statut organizacyjny nowego ministerstwa. Ponadto Rada Ministrów uchwaliła dwa rozporządzenia: o wysokości składek na ubezpieczenia społeczne i w sprawie wysokości świadczeń rentowych w ubezpieczeniu społecznym.

Rada Ministrów powołała

też uchwałę w sprawie zwłok szczenia połowów rybactwa morskiego i pomocy dla rybaków morskich.

Ksiądz-spekulant skazany na 7 lat więzienia

Nielegalna rzeźnia i garbarnia

w Zakładzie ks. ks. Salwatorianów w Krakowie

KRAKÓW (PAP) W Krakowie Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa w trybie doraźnym przeciwko ks. Tomaszowi Słószarczykowi — kierownikowi zakładu ks. ks. Salwatorianów.

W klasztorze, którego ks. Słószarczyk był przeorem, przeprowadzona przez organa bezpieczeństwa rewizja, ujawniła kompletnie urządzoną garbarnię. Znalezione 400 skór, będących w trakcie wyprawiania. Okazało się ponadto, że w zakładzie Salwatorianów dokonuje się nielegalnie uboju.

Jak wykazało śledztwo i przewód sądowy, ks. Słószarczyk, po przeprowadzonej w Zakładzie rewizji, usiłował zatuszować sprawę. Zwrócił się on mianowicie do siostry jednego z funkcjonariuszy U.B. w Krakowie — z prośbą o pośrednictwo i skontaktowanie go z bratem. Gdy pracownik ten zjawił się na omówione spotkanie, ks. Słószarczyk usiłował go nakłonić do umorzenia sprawy — obiecując za to 200.000 zł. Gdy pracownik U.B. propozycję łapówki odrzucił — ks. Słószarczyk oświadczył jednak, że pieniądze w kwocie 177.000 zł składa u jego siostry, z tym, że reszta do wysokości 200.000 zł doda w najbliższych dniach.

Funkcjonariusz U.B. zameldował o tym fakcie swym władzom zwierzchnim.

Przed sądem, jako dowód rzeczowy, znalazła się złożona przez ks. Słószarczyka koperta, zawierająca 177.000 zł wraz z własnoręcznym oświadczeniem księdza, wyjaśniającym, że suma ta jest „wynagrodzeniem” za umorzenie sprawy.

Sąd po przesłuchaniu świadków, uznał ks. Tomasza Słószarczyka winnym wszystkich zarzutów aktu oskarżenia i skazał go na 7 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na lat 5.

KALISKIE RTPD

wzywa Poznań
do współzawodnictwa

Zarząd oddziału RTPD w Kaliszu, na ostatnim swym posiedzeniu postanowił na wniosek pełnomocnika zarządu głównego RTPD przystąpić do współzawodnictwa w pracy organizacyjnej i wychowawczej, wzywając do rywalizacji oddział RTPD w Poznaniu. Akcja współzawodnictwa obejmie następujące działy pracy: pozyskanie w terminie do walnego zgromadzenia RTPD liczby członków zwiększenie frekwencji dzieci w placówkach wychowawczych, administrowanych przez RTPD.

Rolnicy pow. obornickiego do chłopów szamotulskiego

Rolnicy powiatu obornickiego wzywają rolników powiatu szamotulskiego do współzawodnictwa w realizacji i raty podatku gruntowego, oraz i raty ustalonych wkładów na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa na rok 1949.

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej w pełnym toku

Tegoroczną lekką zimą wykorzystali chłopcy na wykończenie orki, by z nastaniem wiosny przystąpić do sprawnego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej. Wzorem lat ubiegłych, Rząd nasz przyszedł i w tym roku z pomocą chłopom — zwłaszcza tym najbardziej zniszczonym wielomilionowych kredytów na wiosenną akcję siewną.

Według rozdziałnika Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu na woj. poznańskie przeznaczono kredyt w sumie 13 milionów zł. Z tego poznańskie oddział Banku Rolnego otrzymał sumę 2 miliony 800 tysięcy zł, oddział Kaliski 2 miliony 500 tys. zł i oddział Gorzowski 7 milionów 700 tys. zł. Z uruchomionego już kredytu, w granicach starych korzystają będą powiaty najbardziej zniszczone jak: Chodzież, Czarnków, Kalisz, Kępno, Koło, Konin, Międzybóże, Nowy Tomyśl, Oborniki i Turek.

Sprawa rozdziału nawozów sztucznych przedstawiała się w ten sposób, że do końca lutego pierwszeństwo w zaopatrzeniu się w nawozy mieli chłopcy mało- i średniorolni do 15 ha oraz gospodarstwa o większym areale, które planowały rośliny oleiste, nasiona selekcyjne i ziemniaki przemysłowe. Po dniu 1 marca prawo nabycia nawozów mają wszystkie gospodarstwa bez ograniczenia.

Na wiosenną akcję siewną przeznaczono do rozprzeczania w woj. poznańskim nawozów azotowych, superfosfatu i soli potasowej w ilości 56 745 ton. Kainitu wydysponowała Centrala Rolnicza 16 000 ton — jest w sprzedaży bez ograniczenia — oraz wapna nawozowego przeszło 6 tys. ton. Z tej sumy wszystkie spółdzielnie samopomocowe w terenie zaopatrzone zostały do chwili obecnej w 80 procentach. Pozostałe 20 proc. Centrala Rolnicza rozprowadzi do spółdzielni do końca marca br.

Zainteresowanie w nabywaniu nawozów pomocniczych jest bardzo duże i jak wynika ze sprawozdań, zostały one prawie już całkowicie rozprowadzone między chłopów.

Również zainteresowanie chłopów rośnie w kierunku nabywania do siewu ziarna kwalifikowanego. Ziarno to jest już we wszystkich Spółdzielniach „Samopomocy Chłopskiej”. W magazynach spółdzielczych znajduje się obecnie 191,5 ton jęczmienia, 648 ton owsa i 119,5 ton pszenicy. Do połowy marca spółdzielnie zostaną zaopatrzone dodatkowo w 1300 ton materiału siewnego. Niezależnie od tego, Centrala Rolnicza czyni w PNZ i PZHR starania o dodatkowe dostarczenie niekwalifikowanego, lecz o pełnej wartości zboż siewnych, by zaspokoić możliwości daleko idące zapotrzebowania mało- i średniorolnych chłopów.

Rozprowadzeniem materiału siewnego zajmują się Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Cena nabywcza materiału siewnego równa się cenie notowań Giełdy Zbożowej z tą różnicą, że do każdego 100 kg dopłaca się na koszt manipulacyjny (przewóz itp.) przy jęczmieńniu i owsie 217 zł, a pszenicy 286 zł. W wypadku wymiany, za 100 kg ziarna siewnego chłopcy płacą Spółdzielni 110 kg ziarna konsumcyjnego.

Chłopcy biedni otrzymują na zakup ziarna siewnego kredyt, którego wysokość ustalają miejscowe władze samorządowe przy współudziale powołanych do tych spraw Komisji Akcji Siewnej. (B)

Już są w sklepach wiosenne artykuły włókiennicze

ŁÓDŹ. Dalszym krokiem w dziedzinie realizacji planów sezonowych jest zaopatrzenie już w lutym br. sklepów detalicznych w wielkie ilości sezonowych artykułów wiosennych, a po części i letnich, przy czym ceny dostosowane są do możliwości nabywczych

świata pracy. Wielką uwagę zwrócono na zaopatrzenie w odpowiednie towary mieszkańców wsi.

Dostosowanie zaopatrzenia rynku w odpowiednie dla danego sezonu gatunki towarów umożliwione zostało przede wszystkim dzięki poprawie zaopatrzenia surowcowego oraz w artykuły techniczne i pomocnicze fabryk podległych centralnemu zarządowi przemysłu włókienniczego.

Jednolite prawo rodzinne w Polsce i Czechosłowacji

WARSZAWA Minister sprawiedliwości Henryk Świątkowski w dniu 8 marca br. wyjechał do Pragi.

Celem wyjazdu ministra sprawiedliwości jest wzięcie udziału w obradach sekcji cywilnej mieszanej polsko-czechosłowackiej komisji prawniczej, opracowującej obecnie zasady ideologiczne, jednolite dla polskiego i czechosłowackiego prawa małżeńskiego i rodzinnego jak również dokonanie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych polsko-czechosłowackiej konwencji o pomocy prawnej.

Ministrowi towarzyszy prokurator Sadu Najwyższego Antoni Badkowski.



W odbudowie portu szczecińskiego bierze również udział młodzi Czechosłowacji. Na zdjęciu praska brygada pracy w drodze do Szczecina.

Ostatnie podmuchy zimy



Ostatnio kilka dni mrozu i śniegu pozwoliło naszym dzieciom użyć przyjemności, których tak długo dostarczały im styczeń i luty. Zarożło się na popularnej w Poznaniu „teatralce” (górką obok Teatru Wielkiego) a maniusie nie raz musiały porządnie zmarznąć, zanim ich pociechy pozwoliły się oderwać od wesołej zabawy.

Związek Radziecki realizując politykę obrony suwerenności małych i wielkich państw domaga się prawdziwej niezależności narodów azjatyckich

„Izwestia“ o kolonialnej polityce Anglosasów

MOSKWA (PAP). Nawiązując do sprawozdania Komisji do Spraw Dalekiego Wschodu, dziennik „Izwestia“, stwierdza że dokument ten wyraża stanowisko państw imperialistycznych w zagadnieniu kolonialnym.

Komitet roboczy wspomnianej komisji — piszą „Izwestia“ określił potrzeby rozwoju przemysłu krajów azjatyckich w wysokości 12 miliardów dolarów. Z sumy tej jednak tylko 9 proc. Komitet proponuje na rozwój przemysłu ciężkiego, resztę zaś na wydobycie surowców, transport, przemysł lekki itd.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Komisji, Cowen,

Inż. Tadeusz Gede ministrem handlu zagranicznego

WARSZAWA PAP. Prezydent R. P., na wniosek Prezesa Rady Ministrów, mianował ministrem handlu zagranicznego inż. Tadeusza Gede, dotychczasowego dyrektora departamentu kontroli ministerstwa przemysłu i handlu.

Zmiana rządu kuomintangowskiego
Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Chin
jest mętna i pełna moralnego tchórzostwa
stwierdzają posłowie Kongresu

WASZYNGTON PAP. — Posłowie republikański Hale oświadczył w Izbie Reprezentantów Kongresu USA, że polityka Departamentu Stanu wobec Chin jest „nader mętna, pełna rozczarowań i moralnego tchórzostwa“. Hale podkreślił, że sytuacja w Chinach rozwija się wyraźnie nie po myśli rządu amerykańskiego, skoro minister spraw zagranicznych USA był zmuszony złożyć oświadczenie na temat polityki chińskiej na tajnym posiedzeniu. „Gdyby polityka USA w Chinach — powiedział Hale — była jasna i zrozumiała, minister czułby się na siłach odpowiedzieć publicznie na stawiane mu przez posłów pytania“.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że rząd dr Sun-Fo podał się w dniu 7 marca do dymisji.

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi, że petujący obowiązki prezydenta Chin kuomintangowscy Li-Sung-Yen wezwał generała Ho-Ying-Chin do natychmiastowego przybycia do Nankinu celem objęcia stanowiska premiera.

Hitlerowski zbrodniarz
Guderian współpracuje
z pismami amerykańskimi

MONACHIUM (PAP). Jeden z hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, były naczelny dowódca II armii pancerniej, a następnie szef sztabu generalnego wojsk niemieckich — generał Guderian, ogłosił w amerykańskim czasopiśmie fachowym „Armoured Cavalry“ artykuł na temat „nowoczesnej wojny pancernej“. We wstępie do artykułu Guderian wyraża zadowolenie z powodu zaproszenia go przez redakcję tego czasopisma do stałej współpracy.

entuzjastycznie odnosi się do tego programu, przekształcającego kraje azjatyckie w Bazę surowcową monopolu amerykańskich. Cowen wspaniałomyślnie obiecuje krajom azjatyckim pomoc techniczną przez utworzenie firm amerykańskich, działających w myśli specjalnych planów przemysłowych, żądając przy tym „zaprowadzenia porządku w krajach Dalekiego Wschodu, ponieważ „rozruchy społeczne uniemożliwiają inwestycje kapitałowe“. Innymi słowy, Cowen domaga się zdławienia ruchów demokratycznych w krajach azjatyckich. Kolonizatorzy amerykańscy i europejscy, jak wynika z wspomnianego sprawozdania, nie chcą dopuścić do mechanizacji rolnictwa w tych krajach, pragnąc utrzymać je jak najdłużej w stanie całkowitego zacofania, zapewniającego nieograniczonego wyzysk.

Monopolistki Stanów Zjednoczonych — piszą „Izwestia“ — pragną za wszelką cenę wciągnąć Daleki Wschód w orbitę

gospodarki japońskiej, ponieważ kapitał amerykański całkowicie opanował życie gospodarcze tego kraju i eksploatację nieograniczonej japońskiej klasy robotniczej, zamierza wycofać w ten sposób olbrzymie zyski.

„Fakty te — pisze w zakończeniu dziennik — dowodzą, że mocarstwa imperialistyczne ze Stanami Zjednoczonymi i Anglią na czele, usiłują przeciwdziałać rozwojowi gospodarczemu i politycznemu krajów

azjatyckich, pragnąc przekształcić je w bazę surowcową metropolii.

Związek Radziecki ustosunkował się z całą sympatią do ruchów „wyzwoleńczych“ narodów uciskanych, realizując politykę obrony suwerenności wielkich i małych państw i domaga się takiej linii politycznej i gospodarczej wobec krajów kolonialnych i zależnych, która doprowadzi do prawdziwej niezależności narodów azjatyckich.

Przedownice pracy Zakładów H. Cegielski
odznaczono Krzyżami Zasługi i dyplomami uznania
na akademii z okazji Dnia Kobiet

Na akademii odbytej w dniu wczorajszym z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w Zakładach H. Cegielskiego, która zgromadziła wszystkie niemal pracownice, nagrodzone zostały dyplomami uznania i nagrodami pieniężnymi 34 przedownice pracy. „Srebrnymi Krzyżami Zasługi“ odznaczono najdzielniejsze z nich towarzyszy: Woźniak, Morawska i Binder. Dekoracji dokonał w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, tow. Stokowski. W przemówieniu podkreślił, iż odznaczenia te są wyrazem uznania Rządu Ludowego za wysiłek, jakie kobiety wkładają w podniesienie produkcji.

Sekretarz Wojewódz. Zarządu Ligi Kobiet, tow. Andrzejewska, omawiając międzynarodową sytuację polityczną, uwytkowała rolę kobiet w walce o utrzymanie pokoju światowego. Pod koniec referatu mówczyni oświadczyła: „Przykładem w walce i pracy będą

nam bohaterskie kobiety Związku Radzieckiego“.

Na przemówienie tow. Andrzejewskiej zebrani zareagowali burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć Generalis

Areszt
za manifestację pokojową

PARYŻ (PAP). Dwóch członków Francuskiej Unii Młodzieży Republikańskiej zostało skazanych na miesiąc aresztu z zawieszeniem. Prokurator zarzucił oskarżonym zbieranie podpisów pod petycją, domagającą się zakończenia wojny w Indochinach, oraz niesienie transparentu z napisem „Naród francuski nie będzie nigdy prowadził wojny ze Związkiem Radzieckim“.

Dezorganizowali i utrudniali odbudowę stolicy
8 sabotażystów i łapowników przed sądem

WARSZAWA. Przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczęła się rozprawa przeciw grupie sabotażystów, działających na odcinku odbudowy stolicy. Na ławie oskarżonych zasiadli: uczelnicy Centrali Materiałów Budowlanych: Jerzy Rusak, Karol Berktał, Henryk Maraszkowski i Pelagia Kozłowska, zastępca naczelnika wydziału zaopatrzenia w Ministerstwie Odbudowy — Janusz Kozłowski, przedsiębiorca budowlany Tadeusz Wiśniewski, kupiec Władysław Drabiński oraz inż. Mieczysław Srokowski, członek spółdzielni adm.-mieszkaniowej „Wspólna Praca“.

Akt oskarżenia zarzuca im dezorganizowanie i utrudnianie odbudowy Warszawy. Oskarżony Jerzy Rusak, refe-

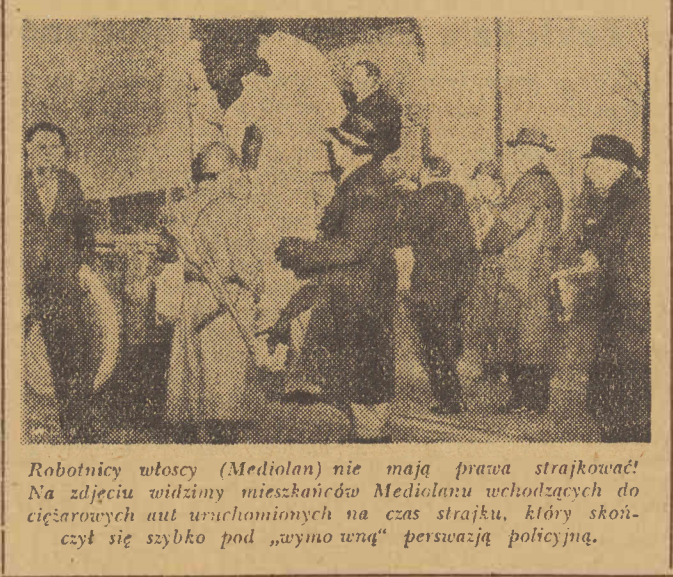
rent działu sprzedaży CMB w porozumieniu ze swoim bezpośrednim zwierzchnikiem Karolem Berktałem zawarł „umowę“ z Tadeuszem Wiśniewskim, trudniącym się łaciusem kowym handlem żelazem, któremu sprzedawał reglamentowane artykuły żelazne. „Za przysługę“ tę Rusak otrzymywał od Wiśniewskiego prowizję w wysokości 6 zł od 1 kg żelaza. Rusak, by ukryć nadużycie, fałszował kartotekę żelaza reglamentowanego, przez nosząc z niej karty do kartoteki artykułów żelaznych, zwolnionych od reglamentacji. Wobec tego, że w myśl obowiązujących w CMB przepisów, żelazo budowlane wolno było przydzielać wyłącznie bezpośrednio konkretnym obiektom budowlanym, Rusak wypisy-

wał Wiśniewskiemu rachunki i zlecenia do magazynu na sfinansowane firmy budowlane. Wiśniewski nabył w ten sposób 137 ton niezbędnych przy odbudowie materiałów żelaznych, które zamiast trafić bezpośrednio do instytucji prowadzących prace budowlane, trafiły do handlarzy i spekulantów. Łapówka, którą Rusak i Berktał pobrali w związku z tym wyniosła 200 tysięcy zł.

Wiśniewski nawiązał także kontakt z drugim urzędnikiem CMB Maraszką. Wiśniewski kilkakrotnie składał na ręce Maraszkę w imieniu sfinansowanych firm budowlanych podania o przydział żelaza. Maraszkę przekazywał te podania Januszowi Kozłowskiemu, zastępcy naczelnika wydziału zaopatrzenia i materiałów budowlanych w Ministerstwie Odbudowy. Wiśniewski za interwencją Kozłowskiego otrzymał zwolnienie na 40 ton belek żelaznych i 201 ton żelaza różnego rodzaju. Za pośrednictwem zapłacił Maraszkę i Kozłowskiemu 135 tysięcy zł.

Czang-Kai-Szek
nie chce opuścić Chin

LONDYN. Według doniesień agencji Reutersa z Szanghaju Czang Kai-Szek, przebywający obecnie w Fenghua odpowiedział odmownie na wezwanie członków obecnego rządu kuomintangowskiego do opuszczenia Chin. Zwolennicy nawiązania rokowań pokojowych usiłowali przekonać Czang Kai-Szeka, że powinien wyjechać zagranicę, by „utorować drogę do pokoju“.



Robotnicy włoscy (Mediolan) nie mają prawa strajkować! Na zdjęciu widzimy mieszkańców Mediolanu uchodzących do ciężarowych aut uruchomionych na czas strajku, który skończył się szybko pod „wymo uną“ perswazją policyjną.

(LIST Z MOSKWY)

Od dnia 1 marca w Związku Radzieckim zniżono o 10—30 proc. państwowe ceny detaliczne na towary masowego użytku. Jak odbywa się handel po nowych cenach? Z powyższym pytaniem zwróciliśmy się do Tatiany Kazminy, dyrektora Powozecznego Domu Towarowego w dzielnicy krasnopreniejskiej. Oto jej odpowiedź:

W pierwszych dniach handlu po nowych zniżonych cenach dało się zauważyć znaczne ożywienie szczególnie w dziale towarów odpowiadających potrzebom kulturalnym. 1 marca sprzedaliśmy taką ilość zegarków, jak w ciągu całej dekady lutego. Zwiększył się również znacznie zbyt odbiorników radiowych. W pierwszym dniu marca Dom Towarowy sprzedał znacznie więcej patefonów, niż w jakimkolwiek dniu lutego.

Również i w innych działach handel znacznie się ożywił. Przez cały dzień w Domu Towarowym panował nastrój ożywienia. Klientela naszego magazynu rekrutuje się głównie z robotników naszej dzielnicy.

Po skończonej pracy w dniu 1 marca obliczyliśmy, że obrót magazynu wzrósł w porównaniu z lutym o 30

proc., a ponieważ sprzedaliśmy po cenach zniżonych, wynika z tego, że sprzedaliśmy o półtora raza więcej towarów, niż w inne dni przed zniżką.

Od chwili zniesienia systemu kartkowego w Związku Radzieckim — mówi dalej Tatiana Kazmina — minęło 14 miesięcy. W ciągu tego czasu znacznie

W. ANTONOW
W jednym z wielkich moskiewskich
domów towarowych
PO ZNIŻCE CEN

wzrosły i zmieniły się wymagania naszej klienteli. Cała grupa pracowników naszego domu towarowego zajmuje się stale badaniem popytu konsumentów. Utrzymujemy z klientelą stały kontakt. We wszystkich działach magazynu istnieją specjalne księgi zapotrzebowań i propozycji nabywców. Ostatnio Dom Towarowy zorganizował trzy konferencje z udziałem naszej klienteli na których omówiono szczegółowo asortyment towarów i sporządzono spis artykułów, którymi należy ten asortyment uzupełnić.

Uwzględniając zapotrzebowania klienteli, magazyn zwiększył kilkakrotnie wybór naczyń stołowych, szczególnie porcelany. Na żądanie konsumentów uległy znacznemu rozszerzeniu oddziały: obuwiany i artykułów dziecięcych. Magazyn nasz utrzymuje również stały kontakt z producentami i natychmiast donosi im o wszelkich uwagach klienteli.

Ostatnio nasz Dom Towarowy rozszerzył znacznie dział towarów kulturalnych, uwzględniając wzrastający popyt ze strony konsumentów, który zwiększył się obecnie jeszcze bardziej po znacznej obniżce cen. Tak np. bardzo potaniały odbiorniki radiowe i zegarki. Rowery potaniały o 20 proc.

Spadły również znacznie ceny innych towarów, w tej liczbie ceny ubiorów męskich, damskich i dziecięcych. Klientela nasza zawsze znajdzie u nas wybór nie mniej niż 70 gatunków tkanin bawełnianych, około 30 gatunków jedwabiu i około 50 odmian tkanin wełnianych. Możemy również zaopłacać naszą klientelę wielki wybór gotowych ubiorów. Moskiewski przemysł konfekcyjny zaopatruje nasz magazyn w palta, garnitury i suknie w nieograniczonych ilościach.

SPORT



Dlaczego Luedke przegrał w Łodzi

Mecz bokserski pomiędzy Wartą a ŁKS-em zakończył się, jak już wiadomo, wysoką porażką poznańskiej drużyny. Gdyby wynik końcowy był wiernym odbiciem walk na ringu i gdyby werdykt nie nasuwał żadnych wątpliwości, to nie warto byłoby w ogóle o tym meczu już wspominać, ale niestety w ramach tego spotkania, według opinii sędziów, reprezentant Polski Luedke przegrał swoją walkę z Kamińskim i nad tym należałoby zastanowić się nieco dłużej, niż sędziowie nad kartkami punktowymi.

Dlaczego Luedke przegrał? Oto pytanie, które powtarza cały świat bokserski, za wyjątkiem oczywiście sędziów Sieroszewskiego, Kubiaka i Twardowskiego, wszyscy stłuchi z Łodzi. Pytania o to publiczność łódzka, która nagrodziła „fabrykantów” podwórkowych wyników „prze ciągłymi gwiazdami”. Tak, publiczność łódzka gwizdała. Nie wierzyli w to ci wszyscy, którym właśnie niektórzy łodzianie opowiadali, że w Łodzi publiczność sportowa nie potrafi zdobyć się na obiektywizm, którym „wygwizdani” starali się to wzmocnić.

Istotnie po ogłoszeniu Kamińskiego zwyciężcą, sala zarwała od protestów. Bo jakże można było krzywdzić Luedkego, skoro przebieg walki wyglądał następująco: w pierwszej rundzie walczył przeważnie bezapelacyjnie, w drugiej Kamiński bronił się przetrzymywaniem, gdyż dotkliwie ciosy na żołądek odbierały dech łodzianowi, w ostatnim starciu sędzia Sieroszewski, starał się dopomóc Kamińskiemu, więc często przerywał

walkę, a nawet udzielił napomnienia Luedkemu wiedząc o tym, że to na kartkach punktowych równa się odliczeniu zarobionych punktów. Mimo napomnienia Luedke nie pojął przegranej, ale u łódzkich sędziów niestety tak już „było sadzone”.

Warta tyle napomnień, ile otrzymała w Łodzi, jeszcze nigdy nie zebrała. Autorem tych napomnień był znany w Poznaniu sędzia Sieroszewski, którego publiczność poznańska nie raz już miała okazję „podziwiać” w czasie prowadzenia walki.

Na chwilę gwizdy publiczności sędziów ocknęły, do tego stopnia, że popadli oni w drugą skrajność. Jedraszkowi (W) dali zwycięstwo nad Sioleckim, choć wynik remisowy byłby najszlachetniejszy.

W wadze lekkiej walczył Debisz — nadzieja Łodzi, ze Skudlarkiem. Debisz nie raz ratował się trzymaniem, bo w tym silne kontry Skudlarka

zachwiewały nim i odbierały tempo. Trzecia runda dla łodzianina była tragiczna. Opadł on ze sił i gdyby nie pomoc sędziego ringowego obraz walki zmieniłby się zupełnie. Wynik remisowy byłby słuszniejszy.

Pisarski w tym spotkaniu ostatni stoczył swój mecz. Przechodził on na trenera w Szczecinie.

Jakie wyciągnąć należy wnioski z tego meczu? Luedke walki nie przegrał, ale klub powinien dać mu odpocząnek, bowiem więcej jeździ on na mecze, niż trenuje. Po wypoczynku walki jego będą bardziej przekonujące i wyraźne. Boraka nie należy przesuwad do wagi piórkowej, bowiem w kugielce będzie on bokserem wartościowym. Majewski w wadze ciężkiej musi więcej walczyć dla nabrania rutyny.

A sędziowie łódzcy niech uderzą się w pierś i przyrzekną poprawę.



Wyjazd pięściarzy do Czechosłowacji

Wczoraj rano wyjechała z Katowic do Gottwaldowa pięściarska reprezentacja Polski, która w dn. 10 bm. rozegra tam międzypaństwowe spotkanie z Czechosłowacją. W skład ekipy wchodzi (od młodszej do cięższej): Kasperczak, Grywocz, Matloch, Czortek, Chylich, Nowara, Szymura, Klimski oraz jako rezerwowi Kołeczko, wraz z reprezentacją wyjechali jako jej kierownik mgr. Banc, (Poznań).

sędzia Laukiedy oraz trener Szam.

Zmiany reprezentacji bokserskiej

W składzie reprezentacji bokserskiej Czechosłowacji na międzypaństwowe spotkanie z Polską za trzy w ostatniej chwili zmiany. Mistrz olimpijski — Torma walczyć będzie w wadze półśredniej, a miejsce jego w wadze średniej zajmie Svarok, w wadze koguciej chorego Muzlaży zastąpi Macha, a w wadze półciężkiej walczyć będzie O. Netuka.

Legitymacje ZZK nieważne

„KS. ZZK. Poznań” podaje wszystkim członkom klubu do wiadomości, że z dniem 1 marca 1949 r. zostały unieważnione wszystkie poprzednio wydane legitymacje członkowskie. Nowe legitymacje na rok 1949 na które przysługuje 50 proc. zniżka na imprezy sportowe wydaje się w sekretariacie klubu przy ul. Skarbowej 8 przy równoczesnym zwrocie starej legitymacji.

Muschol w „Gwardii”

Kapitan sportowy POZB Zygmunt Muschol dokonywał zmian w składzie zespołu, który w ostatnim starciu z „Gwardią” Obejmie on rolę rezerwowego w wy. Ob. Muschol znany jest z wielkiego zainteresowania się sportem i zamiłowania w wychowaniu sportowemu młodzieży.



Trzecia porażka hokeistów polskich w Moskwie

Hokeiści polscy rozegrali trzecie z kolei spotkanie na terenie Związku Radzieckiego, mając za przeciwnika reprezentację Moskwy. Rozegrany na stadionie „Dynamo” mecz zakończył się zwycięstwem hokeistów radzieckich w stosunku 7:3.

K. S. Szamotulski 9:7

W Szamotulach odbyło się towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy zespołami, zakończone zwycięstwem gospodarzy. Wyniki techniczne poszczególnych walk są następujące: (na pierwszym miejscu „Metalowiec”.)

Waga papierowa: E. Dezor wygrał na punkty z Brzozkim, waga musza T. Górnym wygrał przez t.k. o. z T. Nowakiem. W. Kogucia J. Walczak zwyciężył na punkty Bałcerzyką, w. piórkowa M. Taciak przegrał przez dyskwalifikację z Błaszczakiem, w. lekka Z. Kupski został pokonany przez k. o. w I starciu, przez M. Stachowiaka, w. półśrednia Z. Stanisławski zremisował z T. Siminiakiem, w. średnia E. Nowak przegrał przez k. o. z Krauzem, w. półciężka S. Siemiński przegrał przez poddanie się z Turkinem. Poza tym rozegrano jedną walkę nadprogramową — w ringu sędziował ob. Stempowski.

Lucjan Rudnicki (72)

Stare i nowe

Zagadnienie wrogiej niechęci rodziców postępów dążeń dzieci dyskutowane w owych czasach wśród inteligencji, w sferze robotniczej prawie nie istniało. Widziałem antagonizm żon i mężów, widziałem z rzadka tępa niechęć ojców — wszystkie znane mi matki-proletariuszki solidaryzowały się z dziećmi, jeżeli nie przekonani, to z miłości do nich. Pani Szubertowa w sprawach politycznych była młodszą niż dzieci. Miałem z nią znowu wspólne uczuciowe podłoże patriotyczne: tradycje powstaniowe, a stąd podobny język i optymizm w rozumowaniu: „Nie było, nie było jako Polska w sobie...” Wystarczy wypędzić „Moskali”, aby nastał z powrotem raj. Nikt z nas o tym nie wątpił, a wydawnictwa partyjne potęgowały wiarę. Nawet wielka polityka zagraniczna „Przedświu” miała charakter swojski, spod serca, powiedziałabym, sulejowski i była nam pod każdym względem bliska.

Chciałem niedawno odświeżyć entuzjazm przeżywany wówczas przy czytaniu literatury nielegalnej i, niestety, w całej Warszawie nie znalazłem ani jednego numeru „Robotnika” z tych czasów. Hitlerowcy zniszczyli nam archiwum gruntownie. A tak mi zależało na numerze dwudziestym piątym, jubileuszowym, pierwszym w moich rękach, oraz trzecim czy czwartym po nim, do którego napisaliśmy z Łękim korespondencję z Widzewa. Wszystko się ulotniło ze świadomości, tylko dwa fakty,

odświeżane następnie dyskusjami w więzieniu sieradzkim i moskiewskim „Butyrkach”, zapamiętałem na zawsze. Najpierw wojna Angli z Burami, „Gazeta Świąteczna”, „Tygodnik Ilustrowany” i „Rozwój”, nie szczędziły wyrazów sympatii pracowitemu wolnemu ludowi i nagany brutalnym najeźdźcom. Całe społeczeństwo było po stronie Burów i żyło im zwycięstwa. Jakże się zdziwiłem, gdy „Przedświu” wychodzący w Londynie, a więc najlepiej poinformowany, przedstawił sprawę w zupełnie innym świetle. Wywody były szerokie, ale pamiętam tylko najważniejsze, co mnie najbardziej uderzyło: lepiej będzie dla Polski, jeżeli Burowie ulegną, bo ich zwycięstwo to osłabienie Anglii, naszego przyjaciela, i wzmocnienie najwściebniejszego wroga — Rosji.

Pierwszy raz w życiu zająłem za kurtynę międzynarodowej polityki i zachłystywałem się dumą z poczucia, że znam sprawę dobrze, źródłowo, nie tak bezkrytycznie jak ogół. Zobaczyłem jasno to, o czym już słyszałem w Sulejowie, tylko dość mętnie, od obywatela Kopytkiewicza:

— Angliczka zmusi Roskiego do oddania Polski, żeby nawet pękł.

Podrzucałem sobie nieraz w podstuchanego zdania sąsiada, naśladować jego matołowatą wymowę, i oto przekonałem się, że nie był on taki głupi, jak mi się wydawało. A teraz widzę nawet, że był mądrzejszy niż mój kolega partyjny sprzed czterdziestu dwu lat, Tomasz Arciszewski, bo Błażej Kopytkiewicz nie angażował się ze swymi sympatiami czynnie, a pan Tomasz bronił potęgę Anglii „braulingiem”.

Drugim faktem, zapamiętanym na zawsze, był artykuł w „Robotniku” o carskim poecie Puszkynie. Ze szkoły znałem tylko Kryłowa z kilku jego klasycznych bajek,

Złóż ofiarę na Ligę Lotniczą

Pierwszy samolot sanitarny w kraju buduje Wielkopolska

W jasnej hali warsztatów szybocowych stoi pachnący jeszcze świeżą farbą samolot sanitarny typu „Bocian”. Mechanik silnikowy, tow. Jan Sobkowiak, zapuszcza motor. Śmigło obraca się coraz szybciej, motor pracuje sprawnie.

W tapicerni wykańcza się skrzydła do następnych samolotów. Każde pomalowane na biało z widocznymi z daleka znakami Czerwonego Krzyża.

Zaletą budowanych samolotów jest to, że mogą startować mając przed sobą tylko 20—30

metrów wolnej przestrzeni. W czasie prób samoloty wykazywały swą wielką przydatność, ładując nawet na większym podwórku zagrody wiejskiej. Pilot przy pomocy jednego człowieka może złożyć skrzydła i wciągnąć samolot do stodoły.

„Bocian” zabiera dwóch chorych i sanitariusza. Szeroko rozstawione koła pozwalają na uniknięcie tak szkodliwych dla chorych wstrząsów przy lądowaniu r.u.

W razie nagłego wypadku lekarz powiatowy będzie mógł

wieżać samolot, który wylądowałby nawet w najbardziej zapadłej wsi, niosąc pomoc i opiekę lekarską. Samolot, który służyć będzie Wielkopolsce otrzyma nazwę „Zjednoczenie”. Zarząd Okręgowy Ligi Lotniczej zbiera na ten cel ofiary pieniężne, by w dniu święta Pracy oddać samolot do użytku społeczeństwa.

Będzie to w Polsce pierwszy tego rodzaju samolot sanitarny (m)



Program audycji radiowych na czwartek dn. 10. III. 1949 r.

6.10 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka poranna; 7.00 Wiad. dziennik; 7.25 d. c. muzyki; 8.30 „Stare i nowe” powieść L. Rudnickiego; 8.50 d. c. muzyki; 9.00 Opowieść o Chopinie A. Czartkowskiego, odcinek 3; 9.15 Inf. ogólnopolskie; 9.30 Wszelchnia radiowa; 12.04 Wiad. południowe; 12.20 Koncert solistów; 12.45 Aud. dla wsi z W-wy; 12.55 Aud. dla wsi — pogad. „Akacja H.” w województwie szczecińskim; 13.05 Piosenki rosyjskie; 14.30 Przegl. wydarzeń ze Szczecina; 14.40 Koncert muzyki węgierskiej w wyk. Ork. PR. pod dyr. W. Górzyńskiego; 15.20 Lok. wiad. sportowe; 15.25 Informacje poznania; 15.30 „Śpiewamy piosenki” aud. dla dzieci; 15.30 Muzyka; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 „Archiwum ludzi odzyskanych” powieść dla młodzieży; 16.50 „Droga przez biegun” pog.; 17.05 Muzyka; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 „Dla każdego coś miłego” — koncert; 19.00 „Poecie Sieroszewski” — felieton; 19.40 Wszelchnia radiowa; 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 Koncert polsko-czeski z Bratysławy; 22.15 Audycja słow.-muz.; 22.50 Na swojską nutę; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.10 Muzyka taneczna.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

Poznań, ul. Kantak 8/9. Konto P. K. O. Poznań V-4410. Telefon: Red. nac. 518-83, z-ca red. nac. 508-73, sekret. red. 518-87, red. ogólny 518-22, dyr. delegatury 529-36, korespondent 1. prenumerata zamieszkała 502-84, korp. i pr. 502-81, biuro ogłoszeń 529-31, ekspedycja 32-48.

Wydawca: R. S. W. „Prasa”. Tłoczono w Drukarni P.P.Z.G. Poznań — Północ. K-53412

Walne zebranie

Zw. Zaw. Muz. ków w Gnieźnie

Zarząd Zw. Zaw. Muz. ków R. P. Oddział w Gnieźnie zawiadamia, że doroczne Walne Zebranie tut. Oddziału odbędzie się dnia 12 marca 1949 r. o godz. 15.30 w Miejskiej Szkole Muzycznej, pokój nr 14, I piętro. Obecność wszystkich członków konieczna.

Przygody Wicusia i Florci



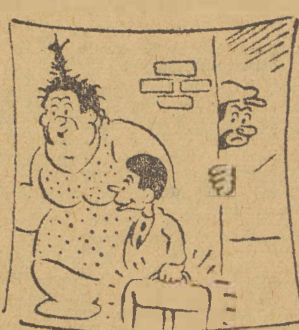
Trzódka cała podchowana — więc Wicusia i Florcia dzień jednego się wybrali zaraz z na do Spółdzielni.



A poza tym Wicek z Florcia gospodarze bardzo miłi, masło, jajka, ser i mięso do Spółdzielni tej wozili.



„Macie tutaj, moi drodzy — weźcie sobie dziś zapłatę — jeśli każdy tak pomoże, kraj nasz będzie wnet bogaty.”



Idą razem Wicusia i Florcia, a za murem złodziej siedzi i Wicusia bitym okiem teraz bardzo pilnie sledzi.

które recytowałem z upodobaniem głośno dla siebie, i Kołcowa, niemniej mi bliskiego. Do dziś nie znam bardziej sielskiego poety, jedynie Jesienin przemawia podobnie do mej chłopskiej duszy w niektórych utworach. O Puszkynie wyczytałem dopiero z „Robotnika” i wkrótce po tym z pogadanki uświadamiającej. Towarzysz „inteligent” wyjaśnił, że Puszkiniowi jako największemu poecie Rosji, nie biorąc nawet pod uwagę jego carsławskich uczuć, daleko do Mickiewicza, tak samo jak całej kulturze ruskiej — do naszej. Wiedziałem o tym z anegdot, opowiadanych przez ojca. Tu, pod wpływem najwyższego autorytetu, cała ta wiedza przekształciła się w dogmatyczną prawdę. Hasło: „Proletariusze wszystkich krajów, łąćcie się” rozumiałem tylko w stosunku do Zachodu. Na Wschodzie nie było się z kim łączyć. „Kalmuki” pono nawet strajkując śpiewali: „Ślawa, ślawa ruskiej car”. Świadomość takiego stanu rzeczy szerzyłem z humorem i zapamiętałem nie tylko w Widzewie, ale w nowoorganizowanych kołach na Zarzewskiej, Gubernatorskiej i Pabianickiej szosie. Umiano ocenić moją znajomość stosunków międzynarodowych i przyjmowano mnie z honorami: „Niech towarzysze...”

Otóż wszystkie te rozpierające mnie zdobycze umysłowe i organizacyjne chciałem jak najprędzej zawieźć do Sulejowa. W skrytce fabrycznej przechowywałem dla kolegów cały pęk wydawnictw partyjnych, a w głowie wszystko to, czego się ze względów konspiracyjnych i z braku miejsca nie drukuje, a czym można było jeszcze bardziej zaimponować ojcu i godnym zaufania rówieśnikom. To już nie jakieś fantazje pod dzwonnica, lecz rzeczywiste przygotowania do rewolucji „murowanej” w skutkach, jakiej Polska jeszcze nie widziała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na terenie powiatu zielonogórskiego przygotowania do wiosennych siewów dobiegają końca

Państwowa Komisja Siewna omawiając stan przygotowań do akcji siewnej stwierdziła, że w pow. zielonogórskim jest on na ogół zadowalający i nie budzi obaw odnośnie wykonania planu.

Likwidacja resztek odlogów i nieużytków rolnych rozplanowana szczegółowo na mapach PGR, gromadzkich zespołów uprawowych i indywidualnych osadników zostanie zrealizowana we własnym zakresie. By przysiąc z pomocą zespołom uprawowym, zwrócono się do władz wojewódzkich o przyznanie kredytów.

Jednocześnie wysunięty został postulat przydzielenia kredytu na ziarno siewne. Zapotrzebowanie na ziarno kwalifikowane jest nadspodziewanie duże i przewyższa zapowiedziane przydziały. Konieczne jest też szybkie wyjaśnienie sprawy warunków rozprzedaży ziarna i jego ceny. Daje się zauważyć duży popyt na nasiona roślin strączkowych i motylkowych, których brak w powiecie. Dostarczenie ich osadnictwu leży wyłącznie w kompetencji i w możliwościach PZGS.

Niedawno zorganizowane w powiecie ośrodki maszynowe

zostały zaopatrzone na czas w kompletne zestawy maszyn. Przekazano ośrodkom maszyn w 75 proc. zadane do natychmiastowego użytku. Po przeglądnięciu i małych naprawach komplety do prac wiosennych gotowe czekają na dzień rozpoczęcia pracy.

Należyte wykorzystanie ośrodków maszynowych jest

przedmiotem specjalnej troski Gminnych i Gromadzkich Komisji Siewnych.

Plany pomocy sąsiedzkiej opracowane już przez gminne rady będą przedyskutowane i zatwierdzone na plenarnym posiedzeniu PRN. Obejmują one zagadnienia związane z pomocą sąsiedzką dla małych i średniorolnych chłopów. Trzeba, by otrzymali ją we właściwym terminie i za godziwą opłatą.

Kontraktowanie roślin przemysłowych postępuje pomyślnie, z wyjątkiem buraka cukrowego, gdzie zaobserwowa-

no pewne niedociągnięcia w wykonaniu planu kontraktowania.

Organizacja współzawodnicstwa w akcji siewnej jest w trakcie realizacji, przy czym dla gromad wyróżniających się przewidziane są biblioteki i komplety instrumentów weterynaryjnych, dla indywidualnych zaś osadników zarodowy inwentarz żywy.

Nadto w trakcie organizacji jest współzawodnicstwo zespołowe tak na odcinku produkcji rolnej jak i zwierzęcej.

Satyr

Z życia ZMP pow. zielonogórskiego

Koła ZMP w Bojadle i Kisielinie odbudowują własnymi siłami Uniwersytet Ludowy

W gminie Płoty odbył się zjazd młodzieżowy ZMP, celem podsumowania wyników dotychczasowych prac oraz przeprowadzenia wyboru nowego zarządu.

Z ramienia Pow. Zarz. ZMP wzięli udział w zjeździe przewodniczący Zarządu Powiatowego kol. Szkutnik oraz wiceprzewodniczący kol. Chamera. Zebranie zajął wójt Gminy Płoty ob. Spręglewski, następnie w imieniu Kom. Pow. P. Z. P. R. powitał zjazd tow. Lech oraz w imieniu Stronnictwa Ludowego tow. Bierniak. Referat ideologiczno-organizacyjny wygłosił kol. Szkutnik, kreśląc formy pracy organizacji ZMP oraz wytyczne na najbliższy okres.

Do nowego zarządu gminnego ZMP weszli kol. kol. Spręglewski jako przewodniczący, Drożdża — wiceprzewodniczący, jako członkowie zarządu: Kotwicka, Czerniakowska, Krete, Piróg i Skrzyński. Zjazd zakończono częścią artystyczną. Wystąpili zespoły amatorskie uczennic i uczni Szkół Przysposobienia Przemysłowego z Zielonej Góry, które wykonały szereg tańców ludowych. Popisy młodzieży we spotkaniu z ogólnym uznaniem licznie zebranej młodzieży i starszych.

Należy podkreślić, że koło

ZMP w Przylepie, którego przewodniczącym jest kol. Kotwicka, jest najlepszym kołem w gminie Płoty.

Młodzież składa hołd poległym żołnierzom radzieckim

Przed rozpoczęciem zjazdu młodzieży gminy Bojadło złożyła na grobach żołnierzy radzieckich wieńce. Następnie udano się w pochodzie do sali Domu Ludowego.

Obchody rozpoczęło odśpiewaniem „Gdy naród do boju”. Po wstępnych słowach wójt wiceprzewodniczący zarządu wojewódzkiego kol. Wozniak wygłosił obszerny referat polityczno-organizacyjny.

W sprawozdaniu z działalności za rok ubiegły na pierwszy plan wysuwają się koła w gminach Bojadło i Kisielina. Dokonano tam naprawy mostu polnego, oczyszczono i km drogi polnej, beisko sportowe, uporządkowano groby żołnierzy radzieckich, rozebrano spalony budynek, załadowano 15 ton zboża. Pieniądze uzyskane z wykonanych prac, członkowie koła przeznaczają na odbudowę Uniwersytetu Ludowego w Bojadle, ponadto

na ten sam cel przeznaczili kwotę 9.000 zł uzyskaną z dobrowolnych składek.

Po sprawozdaniu przewodniczących kół gromadzkich, przeprowadzono wybory do zarządu gminnego ZMP. W skład zarządu weszli kol. kol. Nowacki jako przewodniczący, Aylków wiceprzewodniczący, Korasiewicz, Boczarówna, Radwoński i Bzdega — członkowie.

Zjazd zakończono odśpiewaniem hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. (Te)

Chór i orkiestra „Wagmo”

z wizytą u chłopów

Nasz korespondent fabryczny z terenu „Wagmo” tow. PRUS, donosi:

Mieszkańcy gminy Zawada w powiecie zielonogórskim, mieli możliwość spędzenia kilku przyjemnych godzin na wieczorach wokalistyczno-muzycznym, urządzone w ubiegłą niedzielę przez chór i orkiestrę „Wagmo”.

Koncert cieszył się dużym zainteresowaniem miejscowej ludności, o czym świadczyła szczególnie wypelniona sala.

W programie koncertu zespół salonowy orkiestry pod batutą ob. Bartosza, odegrał siedem utworów muzyki lek-

kkiej. Zespoły chórowe odśpiewały pod dyktando tow. Przybyły szereg pieśni ludowych. Kwartet wykonał dwie pieśni ludowe cieszące się entuzjastycznym przyjęciem.

Należy podkreślić, że chłopcy przyjęli robotników z „Wagmo” z wielką serdecznością i

W dniach 26 i 28. II. br. Kierownik Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego, wicewojewoda tow. J. Musiał, wprowadził w urzędowanie nowomianowanych starostów i wicestarostów.

W Sulęcinie został starostą tow. Józef Wilk, b. kierownik referatu Przemysłu i Handlu w Sulęcinie. Dotychczasowego starostę, tow. Bączka przeniesiono do Poznania na stanowiska prezesa Zarządu Wojewódzkiego Z.S.Ch. w Poznaniu.

Starostwo w Krośnie Odr. objął tow. Józef Laudanski, b. pracownik Zarządu Miejskiego w Krośnie.

W Strzelcach Kr. tow. Stefan Palicki, b. wicestarosta w Pile, dotychczasowy starosta, J. Śniowski, został przeniesiony na stanowisko radcy do Ekspozytury U.W. Tow. Józef Mielnik, b. z-ca inspektora są morządowego w Świebodzinie, objął urząd wicestarosty.

W Międzyrzeczu został starostą tow. Marek Szczepny, dotychczasowy starosta w Sulęcinie. Poprzednik jego, tow. J. Skupieński, przeniesiony został do Świnoujścia na starostę pow. wolińskiego.

W Gubinie Starostwo objął tow. Jan Kolenicki, dotychczasowy wicestarosta w Skwierzynie i tow. Leon Weltrowski, referent adm.-prawny w Ślubicach został wicestarostą.

W Skwierzynie mianowano wicestarostą tow. St. Kupraczyka, b. sekretarza Zarządu Gminnego w Krężolach, a w Ślubicach tow. Sergiusza Iwańczyka, pracownika Zarządu Gminnego w Szczawnie.

Przy wprowadzeniu w urzędowanie obecni byli przedstawiciele partii i władz. (el)

Pan Inspektor przyjecha!

Przed kilku dniami grano w Gorzowie sztukę Priestleya pt. „Pan inspektor przyjeżdża”. Ostatnio w Państwowych Zakładach Graficznych w Gorzowie pracownicy byli świadkami farsy którą można by nazwać „Pan inspektor przyjeżdża” — Bohaterem jej został inspektor Fehner, bawiący na inspekcji w PGZG.

Tę akcją była portiernia zakładów, w której znajdował się z polecenia Wydz. Kobięcego Pow. Rady Zw. Zawodowych, tow. Durbajtło oraz mąż jednej z pracowników drukarni oczekujący na powrót żony do domu.

„Pan Inspektor” wpadł do portierni i nie wchodząc w przyczyny dla których wymienione osoby znalazły się na terenie Zakładów Graficznych, zażądał w imieniu narzucając sposób i wyznaczył portier na pozostanie w Zakładach.

Nie wchodząc w to, jaką rolę ma spełnić inspektor Fehner w PGZG, stwierdzamy natomiast, że zachowanie jego niezgodne jest z naszym pojęciem urzędnika państwowego. (Noel)

WAŻNIEJSZE NR-Y TELEFONÓW
Milicja Obywatelska: 104 i 144.
Szpital Powiatowy: 125 i 854.
PCK: 489.
Karetka Pogotowia Ubezpieczalni Społecznej: 873.
Straz Pożarna: 149.
Telefon Powiatowego Komitetu Przeciwpowodziowego 272 wzgl. 100.

10. 3. Dr Stanisław Tadeusz tel. 177, Bankowa 12
11. 3. Dr Nowakowska Eugenia, tel. 302, Pocztowa 4
12. 3. Dr Raciniowski Albin, Pionierska 21/22
13. 3. Dr Serafiński Tadeusz do godz. 20, Żeromskiego 18
14. 3. Dr Sawicz Aleksander do godz. 20, Stalina 40 tel. 201
15. 3. Dr Ziętek Sylwester tel. 177, Bankowa 12
16. 3. Dr Rotwien Aleksandra tel. 200, Żeromskiego 8

Konferencja Powiatowa PZPR
W dniu 13. bm. o godz. 10 w auli Gimnazjum i Liceum dla Odrzyskich przy Placu Słowiańskim odbędzie się Konferencja Powiatowa PZPR, która dokona wyboru nowego Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Młodzież ZMP uruchomiła Ośrodek Maszynowy
Z inicjatywy Zarządu Koła Z. M. P. w Zatoniu, członkowie tamtejszego koła ZMP, uporządkowali i uruchomili Ośrodek Maszynowy II kategorii w Zatoniu.

W pracy nad uruchomieniem Ośrodka wyróżnili się szczególnie kol. kol. Eugeniusz Kłymas, Franciszek Szawłowski i Józef Borowicz. (Te)

Gościnne występy Teatru Polskiego z Poznania

W dniu 10 i 11 bm. o godz. 20 Państwowy Teatr Polski z Poznania wystawia gościnnie komedie liryczną Andrzeja Uścińskiego pt. „Przyjaciele”.

Bilety zniżkowe do nabycia w Powiatowej Radzie Związków Zawodowych ul. Stalina.

Zapisy na kursy przemysłowe
Powiatowa Komenda „Służba Polsce” przyjmuje zapisy na kursy przemysłowe - węglowy, hutniczy i kandydaci na kurs, muszą mieć ukończone 17 lat - młodzież męska, 16 lat - żeńska. Bliższych informacji udziela sekretariat Komendy Powiatowej „Służba Polsce” przy ul. Widok 13 od godz. 8 - 12. (Te)

Uległ zaccadeniu
Ob. Andrzej Nowak zamieszkały przy ul. Botanicznej wskutek nadmiernego napalenia w piecu, i niedostatecznego zamknięcia drzwi, nieodkładał podczas snu zaccadenia. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewiozła karetka pogotowia Ubezpieczalni Społecznej do szpitala przy ul. Wązów.

Ujęcie spekulanta
W Czerwinku
Ob. Alfons Melson reżnik z Czerwinka ul. Chrobrego 8, mimo rozporządzenia kupował krowy, prowadził nielegalny ubój a następnie wyrabiał kiełbasy i sprzedawał je po wygórowanej cenie. Zwołennik nielegalnego uboju i handlu, wkrótce za czyn swój odpowie przed Komisją Specjalną.

Nieuczciwi reżnicy przed Komisją Specjalną
Nieuczciwi reżnicy St. Rzepceki, Br. Binkowski i W. Krop, w najbliższych dniach będą odpowiadać przed Komisją Specjalną, za nielegalną sprzedaż mięsa i wyrobów mięsnych w swoich prywatnych mieszkaniach tylko dla znajomych i nielegalnych kupców.



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA
TEL. 855
Ważne telefony: — Straż Pożarna — 08, Milicja Obywatelska — 555 i 666, Urząd Bezpieczeństwa — 307 i 308, Apteki — 900 i 833, Szpital Miejski — 562, Karetka do przewożenia chorych i Pogotowia nocnego Ubezpieczalni Społecznej — 501.

Konferencja Komitetu Powiatowego PZPR.

W dniu 13 marca br. odbędzie się konferencja Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w sali świetlicy Dyrekcji Lasów Państwowych przy ul. Mieszka I o godz. 10. (el)

Seminarium partyjne dla sekretarzy Kół

Staraniem Komitetu Powiatowego PZPR odbędzie się w Gorzowie w dniach od 16-18 bm., 3-dniowe seminarium dla sekretarzy Kół PZPR z terenu pow. gorzowskiego. (el)

Udogodnienia przy nabywaniu biletów kolejowych

Celem uniknięcia natłoku przy okienkach biletowych, DOKP Poznań zarządziła sprzedaż biletów na dzień następny. Na stacji Gorzów kasa biletowa codziennie sprzedaje od godz. 18-23, na stacji Gorzów — Zamoście od 7-10 i od 14-20. (el)

Krótkie śpienie spowodowało pożar

W piekarni Jana Łabińskiego przy ul. Drzymały 33a wybuchł pożar. Niebezpieczeństwo pożaru natychmiast zlokalizowano. Przyczyną pożaru było krótkie śpienie (la)

Obraowali kiosk z gazet

W dniu 27. II. okradziono kiosk przy ul. Fabrycznej należący do St. Kadzielskiego. W dochodzeniach milicyjnych okazało się, że sprawcami byli małoletni Cz. Pawlak, Z. Markowski i A. Teyns. Jest to już 3 wypadek okradzenia kiosku przez młodocianych „praktykantów”. (el)

REPERTUAR KIN

ZIEMI LUBUSKIEJ

DREZDENKO: „Polonia” — Znak Zoro
GORZÓW: „Capitol” — Czarnobylskie ziarno
GORZÓW: „Słońce” — Przecucie GUBIN: „Pionier” — Dwulicowa kobieta
KROŚNO: „Lubuskie” — Znak Zoro
KRZYŻ: „Polonia” — Zakazane piosenki
KROŚNO STARE: „Strzelca” — Syrena — 7-ma zastawa
LUBSKO: „Patrol” — Śledztwo śmiertelne
MIĘDZYRZECZE: „Świt” — Aleks. Matrosow
SLUBICE: „Piast” — Dwaj żołnierze — Skarb Tarzana
STRZELCE KRAINSKIE: „Osadnik” — Pomocarral — Syrena
SULECIN: „Lech” — Niebo jest dla was — Szary Lord
ŚWIEBODZIN: „Rialto” — Guralmistrz
TRZCIANKA: „Corso” — Zuch dziesięcyna — Wołga, Wołga
WITNICA: „Kometa” — Oflag XXVII
WSCHOWA: „Hel” — M. Skłodowska
ZIELONA GÓRA: „Nysa” — Okoliczności łagodne

Nowy skład K. M. PZPR w Witnicy

W Witnicy odbyła się konferencja Miejskiego Komitetu PZPR w obecności przedstawicieli K. W. tow. Nowickiego, oraz przedstawicieli K. P. tow. Kaskura i Hofmana. Konferencję przewodniczył tow. K. Wajs. Na początku obrad tow. Nowicki, starosta powiatowy, wygłosił referat polityczno-gospodarczy, w którym nakreślił historię polskiego ruchu robotniczego od początku jego istnienia aż do chwili obecnej. Prelegent stwierdził, że największym sukcesem polskiej klasy robotniczej było doprowadzenie do jednolitości robotniczej, której wyrazem był Kongres PZPR w Warszawie. Omawiając aktualne zagadnienia gospodarcze, wysunął na pierwszy plan akcję hodowlaną. Odnośnie zagadnień młodzieżowych stwierdził, że organizacje młodzieżowe na terenie Witnicy nie spełniają swego zadania, czego dowodem jest mały stan liczebny ZMP.

W dyskusji skrytykowano dotychczasową działalność Ko-

Nowy Zarząd Koła Bojowników o Niepodległość i Demokrację w Zielonej Górze

W dniu 25. 2. w siedzibie związku przy placu Lenina 3 w obecności przedstawicieli zarządu powiatowego i partii politycznych wybrano zarząd nowego Koła na czele z tow. Stefanem Kisielcem zastępcą Zygmuntem Wojasławem, sekretarzem Adamem Kopaczem, skarbnikiem Gruzinskim.

Nowy Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W dniu 5. 3. br. w Gorzowie wybrał nowy Zarząd i nakreślił plan pracy na rok 1949. Prezes ustępującego Zarządu złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności, przyczem podniósł smutny fakt za małego udziału aktywny w pracy organizacyjno-społecznej. Towarzystwo w chwili obecnej posiada 28 kół i 2200 członków. W dniu 23. 1. br. urządzono akademię ku uczczeniu 25-lecia śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina a w 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej zorganizowano capstrzyk oraz złożono wieńce na grobach żołnierzy radzieckich w Gorzowie.

Po sprawozdaniu Zarządu nastąpiło sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, która postawiła wniosek o uchwalenie absolutorium ustępującemu zarządowi. W dyskusji nad sprawozdaniem ob. Goldberg jako b. żołnierz i Armii podkreślił, że przyjaźń polsko-radziecka nie

jest formułą, lecz zahartowała się ona we wspólnym boju.

Ob. M. Letko podkreślił rolę i znaczenie Towarzystwa jako organizacji masowej, która przez zaznajomienie najszerzych warstw z dziejami, rozwojem i ideologią Związku Radzieckiego przyczyni się do zrozumienia przemian w naszym kraju na drodze do socjalizmu i umocni naszą wspólnotę ze Związkiem Radzieckim w imię międzynarodowej solidarności klasy robotniczej w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną.

W dalszym ciągu nakreślono plan pracy na rok bieżący.

Ob. J. Letki poruszył sprawę prenumeraty czasopism i prasy radzieckiej.

Do nowego zarządu wybrano w głosowaniu jawnym na prezesa ob. Zygryda Kujańskiego, na zastępcę ob. Zawadzkiego, sekretarzem został ob. Gruziel, skarbnikiem ob. Lisiecki, człon-

kami zarządu ob. Bąkowski, Dzielne i Krause. (Lam)

Współzawodnictwo w czytaniu prasy partyjnej

W zrozumieniu doniosłego znaczenia prasy partyjnej tak w życiu członków PZPR jak i bezpartyjnych, pracownicy Stoczni na zabranii Zw. Zaw. Transportowców R. P. w Gorzowie na apel kol. Sawickiego, uchwalili, że „każdy pracownik Stoczni powinien abonować „Gazetę Lubuską”. 137 zatrudnionych w Stoczni pracowników zaabonowało od razu „Gazetę Lubuską”. Pracownicy Stoczni wzywają do podobnych uchwał pozostałe zakłady pracy na terenie miasta Gorzowa.